

Futurama 2 (To tylko bragga)

Quebonafide

Te rapery są jak Mokujin, pokażę im plecy
Lubiłem rap, ale ich syf zmienia postać rzeczy
Mój styl bez granic jak Palestyna, nie ma bardziej barwnego, a
flow
To elastyna, nawiń coś na kształt tego
Dawaj mi łychę i najtłustsze nuggetsy
Zajadam Rafaello i nucę 'Show No Mercy'
Futurystyczny MC, wierz mi, wbiłem uwstecznić mainstream
Jestem tu niedzisiejszy nawet przy abstynencji
Tutaj, gdzie każdy jest jak każdy, wszyscy jak wszyscy
Jestem jak nikt My My My Mystique
Mam white w populizmy nie ma fajniejszej ksywki
To tutaj tak świeci jak techno-boy'om grzywki
Nie zdejmę z tego tropu nigdy, niosę to brzemie
Dzieci nocy, robimy lifting na scenie
Mogą mi skoczyć i pojechać, zaraz stary
Tak się przebranżowić umie tylko Adaś Małysz
A ja i tak będę tu sobie władać słowem
Odpal mi dobry воск, a będę latał jak w Harachowie
Narta, jeżeli łgasz jak cyganka
Narta, możesz mi skoczyć #skakanka
Sprawdzaj jak jedzie to lider z pompą - Quebonafide
Wpadłeś jak Rysiek Riedel w kompot
Kiedy ubieram zdania w słowa odczuwasz dyskomfort
Pokaż mi szmal, ten rap to moje portfolio
Mam więcej go, mam więcej rapu niż DatPiff
Gdy daje tu ten vibe, każdy się tym jara jak spliff
Rzucam panczami jak Sokół fanami
Rzucam panczami jak Sokół fanami
Pif Paf, pojebany jak Raff Riff
O kurwa zgubiłem się
No i to by było na tyle...